Nr. 163 Kraków, wtorek 18 lipca 1917. Rocznik XXVI.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2 1/2 szyl. 70 cm. amer
Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru pojedynczego 10 h

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

# NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków

Dział inseratowy:
ul. Gołębia L. 2. I. p.
(Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 36 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 90 h.

# Kałusz odebrany Rosyanom.

## Związek niemiecki o rewizyi konstytucyi. — Zmiany w ministerstwie spraw zagran. w Niemczech. — Uchwały Rady Stanu w Królestwie.

## Wobec steku kłamstw krakowskich.

„Nowa Reforma", a po niej „Codz. Kur. Ilustr." podały wiadomość, iż realiści odmówili wszelkiego współdziałania z lewicą w sprawie aktualnych, a ciężkich przeżyć legionistów względnie, że wogóle Międzypartyjne Koło polityczne postanowiło trzymać się zdala od tej sprawy.

Nie możemy zarzucać tej wiadomości, że jest bezpośrednio fałszywą, gdyż niema żadnych danych, iżby prawica łącznie z lewicą w tej kwestyi wystąpić miała zamiar.

Stworzono tylko temi notatkami przez pewne przemilczenie teren do fałszywej konkluzyi dalszej, jakoby Koło międzypartyjne po swej znanej odezwie do Legionów — dziś w chwili przełomowej — usunęło się od zajęcia jakiegokolwiek stanowiska: uznało się za niezainteresowane.

Tymczasem M. K. P. w dn. 9 lipca (jak donosi „Komunikat inf. Nr 36) wydało odezwę w sprawie swego zapatrywania na kompetencye T. Rady Stanu i tamże oceniło wszczynanie odnośnych, niepomyślnych kroków w sprawie Legionów.

Dopiero dzisiejszy „Kur. Ilustr." wspomina o tej odezwie, przytaczając z niej zarzut o „wszczynaniu kroków, wprowadzających rozdział i dezorganizacyę w Legionach".

Z tegoż numeru komunikatu widać, że wśród samych członków pozostałej T. Rady Stanu zapanowało zaniepokojenie w tym względzie.

Przy wezwaniu do przysięgi jednego z dywizyonów artyleryi — wydelegowany z ramienia T. Rady Stanu, p. L. Górski, usłyszawszy zdanie, że z rozkazu T. Rady Stanu niezaprzysiężeni oficerowie będą wydaleni z Legionów — sprostował, że Rada Stanu nie zarządzała wydalania oficerów. Na argument zaś, że Marszałek Koronny zaakceptował odnośne zarządzenia, p. G. ponownie zaznaczył, że Rada Stanu o tem nie wie urzędownie — uchwaliła jeno wezwać wojsko do przysięgi, ale nie miałaby nawet prawa zarządzać wydalania oficerów, czy żołnierzy z wojska.

P. Górski, jak wiadomo, objął kierownictwo komisyi wojskowej po kom. Piłsudskim; kwestya sporna pozostała niewyjaśnioną wobec tego, że odmienne oświetlenie pochodziło od szefa sztabu podpułk. Berbeckiego.

Rozumie się, iż materyalnego prawa T. Rada Stanu wobec wojska nie posiada, gdyż kompetencyi w tym kierunku niema posiadać nawet przyobiecany przyszły częściowy gabinet.

Chodziłoby więc tylko o to, czy owi pozostali w Radzie Stanu członkowie udzielili byli moralnej sankcyi tym lub owym przewidywanym środkom represyjnym.

Skoro o tej sprawie mówimy — skonstatujemy, że dotąd w przeciwieństwie do „Czasu" i „N. Reformy", które usiłowały wnosić nutę satysfakcyi lub iłościowego bagatelizowania w sprawę powyższą — wydawnictwa L. P. P. w Królestwie naogół milczą.

Królestwo — jako teren bezpośredni — zna zbyt dokładnie stan rzeczy, ażeby można było, tam operować zmyśleniem, że w grę wchodzi jakiś „kąkol" rzekomych nieprzejednanych republikanów i że w interesie obustronnym lepiej się wyjdzie, gdy tacy ludzie zostaną zwolnieni z wojska i oddadzą się polityce.

Królestwo zna, powtarzamy, stan rzeczywisty a Warszawa, która wśród sennej ciszy nocnej przywykła była dawna rozróżniać liczniejsze, miarowe stąpania — też nie stoi wobec jakichś sfinksowych zagadek, czy rzeczy nieznanych; specyalnie nie mogłaby być okłamywaną w guście wywodów „Czasu".

Słuch stolicy równie dobrze n. p. zdoła pochwycić marszrutę w kierunku dworca Kaliskiego, jak zapamiętywał dawniej marszrutę ku Pradze.

Warszawę — czującą — ogarniała tylko jedna troska: dokąd Legioniści zostają wywożeni? Krążyły wersye — w związku z dworcem kaliskim — że do obozów jeńców w Niemczech, czy do jakiejś niemieckiej twierdzy. „D. Warschauer Ztg." tym pogłoskom zaprzeczyła, podając, że brane są raczej pod uwagę Szczypiorno i Modlin.

Jak okupacyjne władze niemieckie zgoła nie nagliły o zaprzysiężenie legionistów i inicyatywa w tej mierze wyszła od pozostałych w Radzie Stanu członków, którzy chcieli swoją działalność samoistnie uświetnić uroczystością wojskową i opromienić aureolą pamięci Traugutta (obok jego krzyża w cytadeli zapowiadano ów akt) — tak samo władze owe nie chciały nadać środkom karnym jakiegoś charakteru wybitnie niemieckiego, co miałoby miejsce, gdyby użyto niemieckich obozów dla jeńców.

Zresztą tego rodzaju krok byłby dla Niemiec komentowany zagranicą w sposób niepożądany.

Pozostawiono tedy rzecz całą w całem przeprowadzeniu wskazówkom T. Rady Stanu i wykonaniu komendy Legionów.

Tak n. p. ponieważ zaprzysiężonych legionistów wystarczyło w Warszawie na konwój — oni też z rozkazu komendy Leg. spełnili tę funkcyę pod komendą por. Stwiertni.

W tym wypadku właśnie dało się zaobserwować względne usuwanie się na bok ze strony czynników okupacyjnych i przestrzeganie wogóle pewnych form innych, niż wobec ludności cywilnej.

„D. W. Ztg." tylko przy napomknięciu o powodach odmowy — pominęła momenty realne, o które chodziło wojsku, podkreślając natomiast zwrot o ojczyźnie i królu.

Tyle z wydarzeń warszawskich.

Więc nie ośmiela się nikt w dzisiejszej chwili „cieszyć się" tam, bo ta uciecha miałaby coś wstrętnego w rodzaju radości kanibalskiej, wnosiłaby nieznośny zgrzyt. W Warszawie wiedzą, iż chodzi tu o straty, których w tym stopniu nie pociągnęła żadna kampania Legionów.

W tym guście może się pojawić na bruku warszawskim — sądzimy — tylko jakiś anonimowy świstek, do którego publicznie nikt się ne przyzna.

Że z ważności obecnego przesilenia zdają sobie sprawę w Kole polskiem — dowodzi fakt, że po dłuższych obradach wewnętrzn. na wczoraj zapowiedzianą była konferencya prezydyum Koła polskiego z hr. Czerninem — ze współudziałem posłów Moraczewskiego i Jaworskiego.

Termin tej konferencyi jednak został odłożony.

---

## Kryzys niemiecki.

Kryzys niemiecki po powołaniu dra Michaelisa na stanowisko kanclerza w Niemczech bynajmniej się oczywiście nie zakończył. Żadne (z wyjątkiem sejmowej reformy wyborczej — po części) z zagadnień, wysuniętych przez przesilenie, nie zostało jeszcze rozwiązane. Nastąpiła jednak pewna pauza — w oczekiwaniu słów i czynów nowego kanclerza...

Jaką linię polityczną obierze nowy kanclerz? zapytują dzienniki niemieckie, konstatując, że na razie niema żadnych konkretnych danych do odpowiedzi na to pytanie. Dzienniki jednak postępowe przypuszczają, że w sprawie pokoju nowy kanclerz stanie bezwarunkowo na stanowisku znanej antyaneksyonistycznej rezolucyi większości parlamentarnej. Sądzą także, że i w kwestyi polityki wewnętrznej będzie musiał pójść za dyrektywami tej większości — niepodobna bowiem, aby rządził wbrew niej.

A jednak... już teraz dają się zauważyć pewne zgrzyty, niemiłe dla kół postępowych i socyalistycznych. „Vorwaerts" np. konstatuje ze zdziwieniem, że Michaelis objął urzędowanie bez porozumienia się z partyami, bez upewnienia się, że współpraca z większością będzie możliwą. Chyba — pociesza się dziennik socyalistyczny — dr. M. z góry jest zdecydowany pójść za wskazówkami większości, i dlatego jest pewien poparcia ze strony tejże?

Drugi zgrzyt — ten, iż jednocześnie z nominacyą Michaelisa nie ogłoszono listy jego współpracowników. Zwłaszcza chodzi tu o ministerstwo spraw zagranicznych, gdyż Zimmermann ustępuje. Początkowo sądzono, że ten tak niezmiernie ważny w chwili obecnej walki o pokój posterunek obejmie hr. Rantzau (ambasador w Kopenhadze), mile widziany w kołach postępowych. Lecz „Lokalanzeiger" wystąpił z gwałtowną agitacyą za inną kandydaturą — v. Hintzego, ambasadora w Chrystyanii. Jest to osobistość, protegowana przez koła, związane z tzw. ciężkim przemysłem, przez koła aneksyonistyczne, konserwatywne, wszechniemieckie i t. d. Obecność tego pana w gabinecie — konstatuje „Vorwaerts" — odrazu nadałaby nowemu gabinetowi całkiem inną fizyognomię polityczną. Tembardziej, że Hintze uchodzi za przyjaciela caratu i w r. 1905 podczas ros. rewolucyi, przebywał w Rosyi jako attache marynarki i osobisty reprezentant niem. cesarza przy carze. „Berl. Tagebl." twierdzi, że wówczas proponował strwożonemu carowi ucieczkę z Rosyi na niemieckim okręcie; koła radykalne w Rosyi zarzucały wówczas Hintzemu wtrącanie się do wewnętrznych spraw rosyjskich. Łatwo więc zrozumieć, jakie wrażenie zrobiłoby dziś ukazanie się takiej osobistości, jako kierownika niem. polityki zagranicznej — dziś, gdy stosunek do rewolucyjnej Rosyi jest bardzo ważnym składnikiem politycznym.

Łatwo jednak domyśleć się wobec tych przypuszczeń co do możliwości mianowania Hintzego i t. d., że niemiecka większość parlamentarna bynajmniej nie widzi jeszcze w fakcie mianowania Michaelisa zwycięstwa większości polityki blokowej. „B. Tagebl." twierdzi, że samo obalenie Bethmanna jest raczej dziełem konserwatystów i nar. liberałów i wyraża poważne obawy, aby zagranica koalicyjna i neutralna nie dopatrzyła się w obaleniu starego kanclerza zwycięstwa aneksyonistycznej konserwatywnej polityki; taka opinia mogłaby Niemcom bardzo zaszkodzić w obecnej chwili, tem bardziej więc jest potrzebnem, aby nowy kanclerz odrazu jasno zamanifestował, że prowadzi Niemcy na zgoła inne tory.

Na razie więc panują w dziennikach tylko domysły, coprawda zmieszane (w obozie soc. postępowym) z niemałą dozą obaw... „Vorwaerts" stawia wobec nowego kanclerza nast. postulaty: ma ogłosić natychmiast, że zdecydowany jest wszelkimi środkami przeprowadzić równe prawo wyborcze w Prusiech i że zgadza się na pokój przez porozumienie (Verstaendigungsfrieden"); ma natychmiast w wyborze swych współpracowników pokazać, czy zamierza rządzić biurokratycznie po staremu, czy też parlamentar-

nie po nowemu; w każdym razie winien stworzyć sytuacyę zupełnie jasną, gdyż ta sytuacya nie dopuszcza żadnej dwuznaczności.

Tak więc koła postępowo-socyalistyczne są pełne obaw, zwłaszcza, że widzą, iż konserwatywno-wszechniemieckie grupy witają Michaelisa z radością.

Sam nowy kanclerz na razie nie wypowiada się i tylko odbywa konferencye. Ostatnio, jak donosi „N. Fr. Presse", odbyła się konferencya kanclerza z reprezentantami bloku **przy udziale Hindenburga i Ludendorffa**, którzy obecnie w życiu politycznem Niemiec odgrywają dużą rolę. Przemawiali między innymi z postępowców Payer i Hausmann, z centrowców — Erzberger, z socyalistów (większości oczywiście) Dawid.

Korespondent niemieckiego dziennika zapewnia, że ta narada znakomicie posunęła naprzód dzieło porozumienia się pomiędzy uczestnikami konferencyi.

Z naprężeniem oczekują wszyscy obecnie czwartkowej enuncyacyi nowego kanclerza.

**Berlin**, 17 lipca.

Następne plenarne posiedzenie parlamentu odbędzie się **we czwartek** 19 b. m. o godz. 3 po południu. Posiedzenie rozpocznie się **mową kanclerza państwa dra Michaelisa**. Konwent seniorów parlamentu zgodził się, by parlament z dn. 20 lipca odroczył się do połowy września.

## Ofenzywa rosyjska.

W operacyach wojennych nad Łomnicą nastało pewne osłabienie działalności bojowej. Pierwszy rozmach ofenzywy rosyjskiej, który w 4 dniach zdołał zająć stosunkowo znaczny pas terenu, zatrzymał się przed nowymi pozycyami wojsk sprzymierzonych. — Lewy brzeg dolnej Łomnicy obsadzony jest przez Rosyan; biuletyn rosyjski z 13 b. m. mówi o zajęciu wsi na wschód od Kałusza Studzianki i Podhorek, jakoteż o wyparciu wojsk sprzymierzonych ze wzgórz na północy zachód od Kałusza. Natomiast dalej ku południowemu zachodowi Rosyanie nie zdołali przekroczyć Łomnicy, gdyż biuletyn donosi o walkach na froncie Landestreu—Łdziany—Krasna, gdzie wojska sprzymierzone osłaniają dojście do Łomnicy przez drogi ku linii Rożniatów—Dolina.

Najbliższe dni zadecydują o tem, czy kierownictwo rosyjskie ma zamiar kontynuować ofenzywę w kierunku Stryja i Drohobycza, czy też umocniwszy się na nowych pozycyach wzdłuż Łomnicy, przerzuci punkt ciężkości działań wojennych na front na północ od Dniestru, gdzie od obfitego w straty dnia 6 b. m. nie odnowiło większych walk.

Jest rzeczą zrozumiałą, że prasa koalicyjna wykorzystuje sukces ofenzywy rosyjskiej do rozbudzenia zapału wojennego swych ludów i że w samej Rosyi **pokojowa akcya socyalistów bolszewików** napotyka wobec rozbudzonego entuzyazmu narodowego na większe trudności. Telegramy doniosły o demonstracyach patryotycznych w Piotrogrodzie, o przemowach członków rządu tymczasowego i przedstawicieli sojuszników, starających się podnieść nastrój ludności dla celów dalszej wojny. Bolszewicy w swym organie „Prawda", wydawanym dla zagranicy w Sztokholmie, podnoszą, że ofenzywa przyszła do skutku jako **rezultat komplotu**, zawiązanego przez socyalno-patryotycznych przewódców Ceretellego, Kierenskiego, Czernowa, Dana i Czcheidzego z kapitalistycznymi i junkierskimi członkami piotrogrodzkiego Rządu Tymczasowego i z rządami sojuszników przeciwko rosyjskiemu proletaryatowi. Pod hasłem, że gotuje się kontrrewolucya, ułożono potajemnie plan ofenzywy na 1 lipca, nie ośmielając się wystąpić otwarcie z represyami przeciw bolszewikom. Natomiast bolszewicy domagają się przekazania władzy delegatom rad, kontroli rob. nad fabrykami, prócz tego **odrzucają odrębny pokój z Niemcami**, lecz także nie uznają tajnych układów z kapitalistycznymi rządami Anglii i Francyi, a przedewszystkiem głoszą hasło: **Precz z ofenzywą!** Wyrazem tych życzeń były demonstracye 1 lipca.

Depesza „Berl. Tgbt." podaje, że Kierenski odwiedził 7 lipca front wojsk, stojących na południowy zachód od Brzeżan. Minister był właśnie obecny, gdy żołnierze rosyjscy z czerwonymi chorągwiami ruszyli do walki na bagnety, by powstrzymać kontratak Niemców i Turków.

### Kałusz odebrany Rosyanom.

**Wiedeń**, 17 lipca.

Urzędowo donoszą 17 lipca:

**Wschodni teren wojny:**

**Ustępując pod naciskiem wojsk niemieckich i austro-węgierskich**, Rosyanie opróżnili wczoraj Kałusz i zachodni brzeg Łomnicy. Sprzymierzeni posunęli się za nimi. Na południe od Kałusza przyszło miejscami do silniejszych walk. Koło Łdzian 6 rosyjskich uderzeń odciążających rozbiło się o opór chorwackich batalionów. Koło Landestreu koło Nowicy osiągnęliśmy zysk na terenie.

**Pozatem z frontu wschodniego i z Albanii nie ma nic nowego do doniesienia.**

**Włoski teren wojny:**

**Na Colbricon eksplodowała włoska mina. Nasze wojska atakowe obsadziły lej.**

*Szef sztabu generalnego.*

## Z Królestwa Polskiego.

**Uchwały, komentarze i zapowiedzi T. R. Stanu.**

Wnioski hr. Rostworowskiego, uchwalone na plenarnem posiedzeniu Tymczasowej Rady Stanu w dniu 15 lipca b. r., brzmią:

1. Tymczasowa Rada Stanu do chwili utworzenia Rządu polskiego pełni zastępczo funkcye rządowe polskie. Aktem Tymcz. Rady Stanu, jako zastępcy rządu, było wezwanie żołnierzy do złożenia przysięgi wojskowej. Przez sam fakt przyjęcia przysięgi od wojska polskiego Rada Stanu stała się najwyższą dla tego wojska władzą polityczną polską. Od tej chwili bez zgody Rady Stanu wojsko nie może być użyte na froncie.

2. Legiony użyte będą obecnie zgodnie ze swem przeznaczeniem wyłącznie, jako kadry wojska polskiego.

3. Tymczasowa Rada Stanu, jako rząd polityczny państwa polskiego, wezwie społeczeństwo polskie poza granicami kraju, ażeby tworzone tam oddziały wojskowe polskie nie miały politycznego charakteru armii polskiej i nie były użyte w wojnie obecnej.

4. Tymcz. Rada Stanu przystąpi niezwłocznie do organizowania władz polskich w myśl projektu, uchwalonego w dniu 3 lipca b. r.

## Dokoła Sztokholmu.

**Konferencya tow. Daszyńskiego z delegatami rosyjskimi.**

B. kor. donosi ze Sztokholmu: Rosyjscy delegaci odbyli z posłem parlamentarnym Daszyńskim dłuższą konferencyę. Delegaci odjechali do Londynu, gdzie spotkają się z delegatami francuskimi.

* * *

**Angielski minister wojny, Henderson** — jak donosi „Abend" — przybył 15 b. m. do Haparandy dla odbycia obrad z nowo utworzonym biurem organizacyjnym w Sztokholmie.

* * *

„Fabian Society" zwróciło się do centralnego komitetu rosyjskich Rad rob. i żołn. z zaproszeniem do wzięcia udziału w konferencyi państw koalicyi. Centralny komitet odmówił zaproszeniu, motywując tym, że nie uważa za pożądane odbywania odrębnych konferencyi poszczególnych grup państw wojujących.

## Ustąpienie Poincarego?

**Wiedeń**, 17 lipca.

**Jak z Berna do pism wiedeńskich donoszą, we Francyi szerzą się coraz bardziej pogłoski o bliskim ustąpieniu prezydenta rzeczypospolitej Poincarego i o możliwym zastąpieniu go przez ministra wojny Painlevego. Opinia publiczna jest wzburzona wiadomościami o niezmiernych ofiarach w ludziach, która pociągnęła za sobą wiosenna ofenzywa francusko-angielska i domaga się ukarania winnych polityków i generałów. Według ogólnego mniemania Poincare ponosi odpowiedzialność za wszystko.**

## Wojna światowa.

„Abend" przytacza informacye z Zurichu, według których pisma włoskie piszą **o nowych niemieckich łodziach podwodnych**, wypychających 5000 tonn wody, a posiadających maszyny o sile 20.000 koni. Każda łódź taka może pomieścić 76 torped, 150 min i 6 armat.

Lyońskie pisma donoszą, że widoki na **zbiór zboża we Francyi** są bardzo niepomyślne. Według nich zbiór tegoroczny wyniesie ledwie 40 milionów podwójnych cetnarów, podczas gdy w roku zbiorów 1914/15 wynosił 77 milionów. — Wobec tego rząd ma ograniczyć racye chleba. Równocześnie podwyższenie ceny chleba nie ma przekraczać 5 centimów za 1 kg.

Według „Daily Chronicle" na jednym z najbliższych posiedzeń Izby gmin ma **Lloyd George** złożyć ważne oświadczenia i zająć stanowisko wobec politycznego kryzysu w Niemczech.

## Niemiecki związek narodowy o rewizyi konstytucyi.

Prezydyum niemieckiego Związku narodowego przyjęło następujące zasady co do rewizyi konstytucyi: 1. Utrzymanie jednolitości państwa z tem, że **Galicya ma być wyodrębniona**, przy równoczesnem ustaleniu niemieckiego języka państwowego, 2. W granicach poszczególnych krajów koronnych autonomia narodowościowa dla ludności stale osiadłej na obszarze osiedlenia (Narodowościowe odgraniczenia okręgów), 3. Rozszerzenie prawa wyborczego do instytucyj autonomicznych w państwie.

Zasady te przyjęło w niedzielę pełne zgromadzenie niemieckiego Związku narodowego.

# KRONIKA.

*Kraków, wtorek 17 lipca.*

**Stosunki pocztowe w Galicyi** naprawdę wymagają zmiany, jeżeli całe nasze życie gospodarcze nie ma doznać poważnych wstrząśnień i szkód. Kartka pewnego abonenta **z Nowego Targu do Czarnej** k. Tarnowa potrzebowała dni **siedmiu** na przebycie tej drogi, czyli od 2 lipca **szła** do 9 lipca, a **wysłana** druga kartka 4 lipca doszła adresata do tej samej miejscowości dopiero 12 lipca, gdy tymczasem kartka wysłana do tego samego adresata **z Belgradu** przyszła do Czarnej za 4 dni. Również gazety dla abonenta w Czarnej nie dochodzą całymi tygodniami, lub ze znacznem opóźnieniem. — Czyżby poczta w Czarnej przetrzymywała korespondencyę?

**Chleba brakuje.** Dzisiaj u niektórych piekarzy krakowskich zabrakło chleba dla części konsumentów. Pochodzi to stąd, że mąka obecnie jest wydawana przez wydział aprowizacyjny magistratu w ściśle ograniczonej ilości z dnia na dzień. Dzisiaj znowu piekarze otrzymali mąkę tylko na dzień jutrzejszy. Przydział miesięczny mąki dla Krakowa, wynoszący 150 wagonów, zredukowano obecnie do 70 wagonów miesięcznie. W dodatku ta ilość jest nadsyłana cząstkowo.

**Miejska rada gospodarcza w Krakowie.** Namiestnictwo galicyjskie w piśmie do krakowskiej Rady miejskiej zażądało, aby przy miejskim urzędzie żywnościowym utworzona została rada gospodarcza. Rada ta składać się będzie ma z 24 członków, z których 12 zamianuje Rada miejska, a 12 namiestnictwo galicyjskie na propozycyę gminy miasta Krakowa. Równocześnie nazwa miejskiego urzędu żywnościowego zostanie zmienioną. Nowa nazwa opiewać będzie: „Miejski urząd gospodarczy". Odpowiednie wnioski przedłożone będą na najbliższem posiedzeniu Rady miejskiej.

**Ograniczenie i rozdział węgla w Krakowie.** Gmina miasta Krakowa zamierza wprowadzić na podst. ściślej ewidencyi zapasów, przydział środków opałowych, stosownie do rozmiarów poszczególnych mieszkań i z uwzględnieniem faktu, czy dane mieszkanie posiada kuchnię i czy właściciel jego prowadzi gospodarstwo domowe. Przydział węgla będzie oczywiście bardzo znacznie zredukowany w stosunku do dotychczasowego zapotrzebowania. Ograniczenia zużycia opału najdalej posunięte być mają w lokalach publicznych: teatrach, kinach, restauracyach, kawiarniach i t. d.

**Posiedzenie Rady miasta Krakowa** odbędzie się we czwartek, dnia 19 b. m. po południu. Na porządku dziennym znajdują się między innemi: **sprawa akcyi zapomogowej** dla ludności miasta Krakowa i **wybory do Rady gospodarczej**, która ma być ustanowiona wskutek rozporządzenia namiestnictwa.

**Ceny maksymalne na gruszki.** Od dnia 21-go sierpnia najpóźniej zaczną obowiązywać ceny maksymalne dla gruszek w handlu drobiazgowym. — Zostały one ustanowione zasadniczo przez Urząd żywnościowy. Dla gmin, liczących poniżej 5000 mieszkańców może ceny maksymalne ustalić ostatecznie starostwo.

**Z Zakopanego** komunikują nam, że z dn. 15 b. m. zostało schronisko w Roztoce otwarte.

**Bez serwetek.** Centrala dla spraw odzieży w Niemczech wydała rozporządzenie, mocą którego nie wolno w restauracyach podawać gościom tkanych lub dzianych serwetek. Również bieliznę do łóżek wolno gościom zmieniać tylko raz na tydzień. Przepisy te nie dotyczą szpitalów.

**Niemiecki socyalistyczny zjazd partyjny**, który miał się odbyć w Wurzburgu 19 sierpnia, odłożony został na wrzesień ze względu na konferencyę sztokholmską, zwołaną na połowę sierpnia.

# Sprawy parlamentarne.

### Z Koła polskiego.

Na posiedzeniu Koła 14 lipca na wniosek p. Stesłowicza uchwalono zażądać **zmiany kierownictwa w namiestnictwie** galicyjskiem i obsadzenia urzędu prezydenta dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Na wniosek p. Stesłowicza uchwaliło Koło **zająć się sprawą wszystkich centrali.** Wybrano komisyę, której zadaniem będzie wykonywanie kontroli w centralach. W skład jej weszli: pos. Kędzior, Stesłowicz, Głąbiński, Lubomirski, Banaś, Diamand i Zieleniewski.

P. Witos omawiał dotkliwy brak rzemieślników w kraju i narzędzi rolniczych po wsiach. Mowca wskazał na konieczność poczynienia kroków, celem uzyskania **zwolnienia rękodzielników od służby wojskowej** i zaopatrzenia rolników w narzędzia rolnicze. — Koło uchwaliło wnieść w Izbie interpelacyę w tych sprawach.

Prezydyum Koła odbyło wczoraj konferencyę, na której jedynie zajmowano się **sprawę Legionów.** Prezydyum w czasie przerwy parlamentarnej będzie urzędowało **w permanencyi w Krakowie.** Co tydzień mają się odbywać posiedzenia.

### Wśród frakcyj i posłów.

Posłowie Staniek i Tuszar konferowali wczoraj z prezesem ministrów w sprawie wypuszczenia na wolność byłych posłów Markowa i Kuryłowicza.

Na wczorajszem posiedzeniu mężów zaufania, zwołanem przez niemiecki Związek narodowy w Czechach, uchwalono między innemi bardzo ostrą rezolucyę w sprawie ces. aktu łaski, dotyczącego przestępstw politycznych. — Rezolucya stwierdza, że Niemcy czescy do rządu muszą się odnosić z całą nieufnością.

### Reforma konstytucyi w Izbie panów.

Komisya konstytucyjna Izby panów odbyła wczoraj drugie posiedzenie. Prezydent ministrów dr Seidler oświadczył, że jako szef rządu tymczasowego dotąd ograniczył się tylko do rzucania podniety i że przedkładanie konkretnych, przez rząd wypracowanych propozycyi, uważa za ewentualność przewidzianą tylko dla późniejszego stadyum obrad.

Wkońcu wybrano komitet, złożony z 12 członków, któremu przedłożony ma być materyał rządowy, a który na następnem posiedzeniu przedstawić ma sprawozdanie o planie pracy komisyi.

# Podwyższenie zasiłków wojskowych.

Uchwalona przez Izbę posłów dnia 14 lipca br. zmiana ustawy zasiłkowej przynosi znaczne podwyższenie zasiłków. I tak zasiłek we Wiedniu wynosić będzie 2 korony, zaś w miejscowościach I i II klasy urzędniczego dodatku kwaterowego (a więc **w Krakowie) 1 K 80 h,** w innych miejscowościach 1 K 60 h. Zniesiono różnicę między osobami zmobilizowanymi a żołnierzami, odbywającymi obowiązkową służbę wojskową, którym przyznano również zasiłek. — Przyznano też zasiłek ochotnikom. — Wreszcie także obowiązani do świadczeń wojennych mają prawa do zasiłku bez względu na przynależność państwową. Zniesiono różnicę między zasiłkiem na utrzymanie a datkiem na mieszkanie tak, że wszyscy będą brać zasiłek w tej samej wysokości, bez względu czy płacą czynsz czy nie. Dzieci bez względu na wiek otrzymywać będą ten sam zasiłek. Uchodźcy będą pobierać oprócz zasiłku ewakuacyjnego ewentualnie także zasiłek wojskowy. — Bardzo ważnem jest dopuszczenie rekursu przeciwko orzeczeniu pow. Komisyi, który należy wnieść w dniach 60 przez pow. Komisyę do krajowej Komisyi zasiłkowej.

Powyższe podwyższenie zasiłków wejdzie w życie dnia **1 sierpnia b. r.** Uchwała jednak Izby posłów musi być jeszcze zatwierdzoną przez Izbę panów i sankcyonowaną przez cesarza. — W sprawie tej zamieścimy później obszerny artykuł.

# Pokój a Polska.

II.

**Sztokholm,** w lipcu.

Żywioły imperyalistyczne stron obu ze względu na swe interesa zaborcze nie mogą zagwarantować Polsce zupełnej niepodległości i zjednoczenia.

Uczyni to tylko klasa robotnicza Rosyi, Niemiec, Austryi, w swych dobrze zrozumianych interesach klasowych.

W niepodległej zjednoczonej Polsce proletaryat wszechświatowy znajdzie trwałego sojusznika w swej walce o utrzymanie pokoju, gdyż dla Polski ze względu i na jej stan obecny i na jej położenie geograficzne kwestya utrzymania pokoju jest kwestyą życia.

Również ważne znaczenie będzie miała dlań neutralizacya półwyspu bałkańskiego. Stworzy ona warunki dla powstania demokratycznej federacyi państw bałkańskich, rozumie się z Turcyą włącznie; a takowa federacya będzie oporą na bliskim Wschodzie przeciw zakusom wszelkiego imperyalizmu.

Wreszcie hasło pokoju bez aneksyi i kontrybucyi powinno być dopełnione przez hasło prawa narodów do stanowienia o sobie. Jego realizacya da możność rozstrzygnięcia kwestyi Alzacyi i Lotaryngii, Litwy, Łotwy, Ukrainy, Finlandyi, kolonii.

Otóż, z powodów wyżej wyjaśnionych, Międzynarodówka nie może ograniczyć się na haśle pokoju bez aneksyi i kontrybucyi. Interesa proletaryatu wszechświatowego, jego walka z imperyalizmem — dyktują jej, wystawienie też postulatów: niepodległości i zjednoczenia Polski, neutralizacyi Bałkańskiego półwyspu, prawa narodów do stanowienia o sobie.

Nie dalszy ciąg wojny imperyalistycznej, lecz tylko wystąpienie proletaryatu we wszystkich krajach przyniesie pokój i wyzwolenie narodów, doprowadzi w dalszej konsekwencyi do zjednoczenia wolnych ludów i socyalizmu. Nie „rewolucyjna" armia rosyjska, a tem mniej francuska lub angielska, lecz tylko proletaryat Niemiec uzyska dla narodu polskiego przyłączenie do Królestwa — zaboru pruskiego, a proletaryat Austryi — Galicyi.

Taki program pokoju uczyni Międzynarodówkę obrończynią interesów wszystkich uciśnionych, zyska proletaryatowi poparcie szerokich mas ludności uciśnionych krajów, stworzy zaś potęgę, która położy rychło kres wojnie i wyciśnie piętno głębokie na dalszym rozwoju ludzkości.

Narody uciśnione są naturalnymi sprzymierzeńcami proletaryatu, proletaryat jest naturalnym obrońcą sprawy ich wolności.

Niepodległość Polski, neutralizacya półwyspu bałkańskiego, prawo ludów do stanowienia o sobie — to etap nieunikniony do zjednoczenia ludów i socyalizmu. Kto nie żąda realizacyi tych postulatów, świadomie lub bezwiednie działa na rzecz tego lub innego imperyalizmu. Tylko wystawienie ich przez Międzynarodówkę i jej walka o nie uwarunkuje realizacyę hasła „proletaryusze wszystkich krajów łączcie się" i zapewni rychły pokój i wyzwolenie całej ludzkości.

Taką jest treść broszury S. Simona. Interesa klasowe proletaryatu polskiego wymagają od towarzyszy polskich poważnego liczenia się z wyłożonemi w niej zasadami.

Stanowisko bezwzględnej walki klas polega nie na wymijaniu kwestyi, wysuwanych przez życie, lecz ich ujęciu z klasowego punktu widzenia.

**K. Z.**

# Problem sejmu w Królestwie.

Po przełomie, jaki utworzyło ustąpienie z T. Rady Stanu reprezentantów wszystkich stronnictw i ugrupowań lewicowych, zastanawia się „Dziennik Lubelski" nad tem, co będzie dalej: Pisze:

„Rezygnacya członków Rady Stanu, przynależnych do obozu niepodległościowego, wytworzyła sytuacyę, pozbawiającą R. Stanu poparcia lewicy wówczas, gdy prawica nie chce zmienić niechętnego do niej stosunku. W tych warunkach niezbędnem jest zastanowienie się nad tem — co dalej dziać się ma w polityce polskiej.

W kołach, zbliżonych do centrum zaczynają już kursować wiadomości, iż Rada Stanu ma być uzupełniona i prowadzić nadal swą pracę. Jaki będzie skutek tej pracy — komu pójdzie ona na rękę? (Dłuższy wywód skonfiskowany).

Czy uzupełnienie listy członków Rady przekona kogolwiek? Chyba nie.

A więc nadal Rada Stanu pracować będzie **w próżni.**

Czy jest możliwość naprawienia sytuacyi? Bezwątpienia tak, ale na to trzeba decyzyi radykalnej — trzeba, by Rada zechciała wyraźnie postawić sprawę: dla prowadzenia polityki polskiej **przez istotnie odpowiedzialnych polityków** trzeba, by **naród mógł się wypowiedzieć:** trzeba wyborów do Sejmu. Dopiero na większości oparta instytucya, reprezentująca naród, rządząca nim, może zawierać imieniem narodu umowy, i wówczas nie będzie około rządu próżni — a przynajmniej stosunki między rządem polskim i narodem będą sprawą wewnętrzną polską, za którą odpowiedzialność nie będzie spadać na obcych".

Od siebie dodać możemy, że piekący postulat sejmu dziś, gdy w mocarstwach centralnych coraz bardziej na gruncie zyskuje demokracya — natrafiłby — sądzimy — ze strony okupacyjnej na mniej przeszkód, niż przed niedawnym czasem.

# Z Rosyi.

### Kierenski o federacyi rosyjskiej.

Reuter donosi z Petersburga: Minister wojny Kierenskij w przemówieniu, wygłoszonem do ukraińskich włościan w Kijowie, zapowiedział urządzenie federalistycznej republiki rosyjskiej.

### Organizowanie się ros. robotników.

Członek komitetu wykonawczego piotrogrodzkiej Rady rob. i żołn., Smirnow, w sprawozdaniu z czynności organizacyi robotniczych w Rosyi podaje cyfry, świadczące o silnym wzmożeniu się działalności na tym polu w przeciągu 2 ostatnich miesięcy. W Piotrogrodzie związek metalowców po dwu miesiącach trwania liczy 120.000 członków, robotników tkackich 30.000, robotników drukarskich 20.000, pracujących w przemyśle drzewnym 25.000, związek praczek 10.000.

### Car chce subskrybować rosyjską pożyczkę wolnościową.

„Frankfurter Zeitung" podaje za londyńskiem biurem Reutera następującą wiadomość:

Gen. Benkendorf, dawniejszy szambelan cara, zawiadomił, że były car i jego rodzina pragną subskrybować rosyjską pożyczkę wolnościową.

### Flota bałtycka a rząd.

Sztokholmski korespondent „Voss. Ztg." donosi na podstawie uzyskanych informacyi, że rosyjska flota morza Bałtyckiego zajmuje wrogie stanowisko wobec rządu tymczasowego. Wyrazem tego były 3 wielkie zgromadzenia delegatów załogi floty bałtyckiej, które bezwarunkowo wypowiedziały posłuszeństwo rządowi tymczasowemu. W pierwszym zgromadzeniu brali udział delegaci marynarzy 25 okrętów, leżących na kotwicy przed Helsingforsem, w charakterze gości było 5 delegatów floty kronsztadzkiej. Jednomyślnie powzięto rezolucyę, że cele wojenne Anglii i Francyi, nie dają się pogodzić z ideą demokratyczną i jako takie nie zobowiązują rewolucyjnej Rosyi do dochowania sojuszu, wobec czego flota bałtycka będzie się trzymała zdala od wszelkich dla ich zrealizowania przedsiębranych akcyi.

Drugie zgromadzenie 6000 marynarzy i robotników okrętowych i portowych uchwaliło **zwalczać wszelkimi środkami dalsze prowadzenie wojny,** znajdujące się w Rosyi kapitały banków handlowych i przedsiębiorstw angielskich i francuskich skonfiskować, a ich pełnomocników odesłać do ojczyzny.

Także trzecie zgromadzenie komitetów żołnierzy i oficerów twierdzy Sweaborga uchwaliło domagać się natychmiastowego zlikwidowania obecnej wojny.

### Antysemickie objawy?

Z kół rosyjskiego „Żydowsko-socyalistycznego związku" otrzymał korespondent „Voss. Ztg." informacye, świadczące, że w nowej Rosyi antysemityzm jest uprawiany tak samo, jak za rządów carskich. Według wiarygodnych wieści do połowy czerwca nie mniej, jak 68 żołnierskich komitetów odmówiło żydowskim żołnierzom prawa proporcyonalnych wyborów do grona komitetów. W sądach kompanijnych, batalionowych i pułkowych, do których należą i podoficerowie, niema ani jednego sędziego żyda.

W wojskowym okręgu moskiewskim postanowiono powołać do życia związek żołnierzy żydowskich. Prezydyum moskiewskiej Rady robotników i żołnierzy, któremu przedłożono odnośną prośbę, odmówiło kategorycznie pozwolenia na to.

Wśród mniej więcej 800 prowincyonalnych i okręgowych komisarzy nowego rządu nie figuruje ani jeden współobywatel wyznania żydowskiego.

### Kwestya finlandzka.

Ag. Pet. tel. donosi z Helsingforsu: Istnieje możliwość kompromisu, który, uwzględniając życzenia fińskie, ma kwestyę fińską rozwiązać bez aktu rewolucyjnego, jak to przewidział sejm, kiedy miał zamiar ogłosić autonomię Finlandyi. W poniedziałek pod przewodnictwem generalgubernatora odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie senatu finlandzkiego.

## Komunikat niemiecki.

Berlin, 17 lipca.

Urzędowo donoszą 16 lipca:

**Zachodni teren wojny:**

Grupa wojsk ks. Ruprechta: **Wczoraj rano Anglicy trzykrotnem uderzeniem usiłowali odebrać pozycye utracone koło Lombartydze. Stale odrzucano ich z obfitemi stratami. Ogień mierny w ciągu dnia, wieczorem zarówno przy wybrzeżu jak i od Ysery do Lys wzmógł się do silnej walki artyleryi, która także w nocy była żywą. Od kanału Labasse do południowego brzegu Scarpe w ostatnich godzinach dnia działalność ogniowa była wzmożona. Na północny zachód od Lens i koło Fresnoy odparto silne angielskie oddziały wywiadowcze.**

Grupa wojsk niemieckich następcy tronu: **W gwałtownych ale daremnych atakach Francuzi usiłowali odbić pozycye, wzięte przez nas na południe od Courtecon. Tutaj podobnie jak w atakach, odpartych na południe od folwarku La Bovelle, ponieśli oni ciężkie straty. Także na północny wschód od Sillery w dolinie Vesle spełzło na niczem uderzenie nieprzyjaciela. W zachodniej Szampanii kilka naszych przednich rowów przy zakończeniu nocnych walk pozostało w rękach nieprzyjaciela.**

**Podczas, gdy na Hochberg nie utrzymano trwale rowów, które wieczorem na nowo odzyskano, na Pochlberg po zaciętej walce ręcznej nasza dawna linia została znowu odzyskaną. Z obu placów boju wzięto większą ilość jeńców i kilka karabinów maszynowych. Na zachodnim brzegu Mozy, z małą przerwą podczas nocy trwa żywa walka ogniowa.**

Grupa wojsk ks. Albrechta: **Żywa działalność artyleryi między Mozą i Mozelą, gdzie wywiad w dniu 14 b. m. koło Remenauville dał dobry wynik przez zabranie licznych jeńców.**

**Wschodni teren wojny.**

**Między Bałtykiem a Karpatami żywa działalność bojowa tylko koło Rygi i na południe od Dźwińska. W Karpatach lesistych rozpędzono kilka rosyjskich lotnych oddziałów. Na równinie rumuńskiej ogień wzmógł się wieczorem na poszczególnych odcinkach. W delcie Dunaju bułgarskie ubezpieczenia odrzuciły kontratakiem rosyjski napad.**

**Front macedoński:**

**Położenie nie zmienione.**

Pierwszy generalny kwatermistrz: **Ludendorff.**

## Z różnych stron.

**Niegotowa odpowiedź na interpelacyę polską.** Jak wiadomo, pos. Trąmpczyński wniósł w parlamencie niemieckim interpelacyę w sprawie przymusowego wywożenia mieszkańców z okolic Grodna i z Podlasia.

W sprawie tej interpelacyi pułkownik Writberg powołał się na brak potrzebnych mu informacyi i — obiecał odpowiedzieć dopiero pisemnie.

Na to poseł Trąmpczyński z punktu odparł: Czy kanclerzowi państwa wiadomem jest, że istnieje **telefoniczne połączenie z naczelną komendą wschodu?**

Śmiech, który rozległ się po tem zapytaniu posła T., dał miarę tego, jak oceniano niegotowość p. Writberga.

**Niedola matek.** Wobec braku wszelkich środków żywności wyżywienie dzieci staje się matkom z każdym dniem trudniejsze. Jeden, jaki został jeszcze środek odżywczy, to grysik pszenny, ale i o ten zbyt ciężko. W tej sprawie udały się wczoraj do wicepr. Federowicza kobiety z Krakowa i Podgórza z dziećmi na rękach. Kobiety żaliły się, że nie otrzymują grysiku, przez co nie są w możności wykarmienia swoich nieletnich dzieci, tembardziej, że chleb, wypiekany obecnie z kukurudzy, nie nadaje się do dawania go dzieciom jako pożywienie. Również skarżyły się na sposób wydawania grysiku przez sklepy miejskie. Wiceprezydent wysłuchawszy żądań polecił między innemi wydawanie grysiku w ilości ćwierć klg. na tydzień dla dziecka do lat dwóch. Grysik wydawany będzie na kartę mączną.

**Przedstawiciele konsumentów w komisyi aprowizacyjnej.** Jak już donieśliśmy, do miejskiej Komisyi aprowizacyjnej w myśl uchwały Rady miasta zaproszono delegatów Związków i stowarzyszeń, reprezentujących warstwę konsumentów lub opiekujących się niemi. Powołani zostali przedstawiciele: 1) Polskiego Związku niewiast katol., 2) Komitetu obywatelskiego i żydowskiego, 3) Związku ekonomicznego profesorów szkół średnich, 5) Związku nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych, 6) **Miejskiej Kasy chorych w Krakowie, 7) Powiatowej Kasy chorych w Podgórzu, 8) Organizacyi kobiet P. P. S. D.,** 9) Związku katol. Stowarzyszeń kobiet pracujących, 10) Polskiego Zjednoczenia zawodowego robotników chrześcijańskich.

Komisya aprowizacyjna postanowiła na ostatniem posiedzeniu przedstawić Radzie miejskiej wniosek, by kooptowanym przedstawicielom konsumentów przyznać **głos stanowczy.**

**„Kawa wojenna".** Z dniem 4 sierpnia, którego data przypada na nowy okres kart chlebowych, rozpocznie się w zasadzie także i rozdawnictwo kart kawowych. Mowa tu oczywiście o „wojennej" kawie. Oficyalna kawa wojenna posiadać ma prócz kawy i różnych surogatów, także karmel. Na jedną czwartą kilograma opiewa każdy odcinek, a cena tej oficyalnej kawy za tę ilość wynosi 1 K.





**Z GUMPLOWICZÓW**
**ERNA KLONECKA**
**żona inspektora c. k. kolei państwowych**
po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 16 lipca 1917 r.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawionem zostanie we środę 18 b. m. o godz. 10 rano w kaplicy cmentarnej, poczem nastąpi eksportacya wprost do grobu.

Na smutne te obrzędy stroskany mąż wraz z synem i siostry zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Zakład pogrzebowy „Concordia" Jana Wolnego.



**Kino „Opieka"** Zielona 17. Od wtorku, 17 do czwartku 19 lipca wyświetla Kino Opieka wspaniały senzacyjny dramat w 6 aktach „Noc zemsty", uscenizowany przez Christensena. Dramat ten długości 2000 metrów trzyma, widza w naprężeniu do ostatniej chwili. — Ponadto wesoła komedya „Jak się kuruje męża" i najnowsze zdjęcia z naury. Cały dochód przeznaczony na inwalidów wojennych pochodzących z Galicyi.



Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Pyrzowski. Drukarnia Ludowa. Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).